

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



72-LATKA Z BOCHNI W WYNIKU OSZUSTWA STRACIŁA PONAD 130 TYS. ZŁ

Data publikacji 26.11.2021

Utratą ponad 130 tysięcy złotych zakończyła się próba zainwestowana w akcje koncernu naftowego. 72-latka z Bochni podała oszustom swój numer telefonu oraz dane. W trakcie rozmowy telefonicznej z „konsultantem” zainstalowała w smartfonie i komputerze aplikację, która pozwoliła oszustom na dostęp do ekranów tych urządzeń i ich podglądu.

Chęć zarobienia dodatkowych pieniędzy spowodowała, że 72-latka z Bochni z dużym zainteresowaniem przeczytała reklamę w Internecie, informującą o możliwości zainwestowania w akcje koncernu naftowego. Kiedy kobieta „kliknęła” w tę reklamę, otworzyła się strona, na której były kolejne wytyczne. Pierwsze kroki miały być proste - nakazywały uzupełnienie danych w postaci imienia, nazwiska oraz numeru telefonu, co kobieta natychmiast wykonała. W ciągu doby na wskazany numer miał się z nią skontaktować konsultant, który miał przekazać kolejne instrukcje w procesie zakupu wskazanych akcji. Telefon zadzwonił bardzo szybko, bo jeszcze w tego samego dnia. Podając się za kierownika giełdy, mężczyzna przedstawił się z imienia i nazwiska, a następnie bardzo rzeczowo opowiedział na czym polega inwestowanie we wskazanej branży.

Kolejny etap był już bardzo szczegółowy - 72-latka w telefonie i komputerze musiała zainstalować aplikację, której nazwę podał jej „kierownik”. Było to oprogramowanie, za pomocą którego mężczyzna prowadził instruktaż, uświadamiając kobietę, że chcąc zarabiać, ta musi najpierw wpłacić pieniądze. Chcąc to zrealizować, 72-latka naturalnie musiała zalogować się do swojego konta bankowego. Kolejne rozmowy kobiety z konsultantem miały miejsce kolejnego dnia. Było ich kilka, bo mężczyzna wielokrotnie je przerywał i dzwonił ponownie z innych numerów. Ostatnie połączenie nastąpiło we wtorek 23 listopada 2021 r. w godzinach wieczornych. W jej trakcie konsultant korzystając z zainstalowanej dzień wcześniej aplikacji, cały czas miał dostęp do telefonu kobiety. W trakcie rozmowy mieszkanka Bochni zalogowała się do aplikacji bankowej. W pewnym momencie zauważyła, że wykonywana jest transakcja przelewu pieniędzy z jej konta, transakcja której nie mogła zablokować. Konsultant rozłączył się, a wykonane przez 72-latkę próby kontaktu z nim wskazywały, że jego numer jest już nieaktywny. Ponowne sprawdzenie konta uświadomiło kobiecie, że została oszukana. W wyniku tego działania z jej konta bankowego zniknęło ponad 130 tysięcy złotych.

Przykłady oszustw i tracone pieniądze pokazują jak bardzo rozwinęły się metody oszustów. Pierwszym krokiem w celu obrony przed nimi jest ostrożność. Apelujemy, aby w kontaktach z obcymi kierować się zasadą ograniczonego zaufania. Pamiętajmy, że nie należy udostępniać nikomu danych do logowania, haseł, otwierać podejrzanych linków oraz instalować dodatkowego oprogramowania na urządzeniach, takich jak telefon czy komputer. Każdą tego typu sytuację należy traktować jako celowe działanie oszustów.

(KWP w Krakowie / sc)